

Sygn. akt **II AKa 119/15**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Chojnowski
Sędziowie:	SA Piotr Brodniak (spr.) SO del. do SA Małgorzata Jankowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Brocka

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Barbary Rzuchowskiej

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 r. sprawy

R. N.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za wykonanie decyzji z dnia 12 grudnia 1981 r. nr 5/81

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 13 lutego 2015 r., sygn. akt III Ko 100/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną na rzecz R. N. kwotę odszkodowania podwyższa o 72.017 (siedemdziesiąt dwa tysiące siedemnaście) złotych, to jest do kwoty 586.879 (pięćset osiemdziesiąt sześć tysięcy osiemset siedemdziesiąt dziewięć) złotych i przyjmuje,

że całkowita kwota przyznana R. N. z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia wynosi 606.879 (sześćset sześć tysięcy osiemset siedemdziesiąt dziewięć) złotych;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa

Małgorzata Jankowska Grzegorz Chojnowski Piotr Brodniak

Sygn. akt II AKa 119/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2009 r., sygn. akt III Ko 214/08, Sąd Okręgowy w Szczecinie, na podstawie art. 8 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz R. N. kwotę 25.000

złotych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za wykonanie wobec niego decyzji z dnia 12 grudnia 1981 r. nr (...) i decyzji z dnia 15 września 1982 r. nr (...) o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego w Polsce, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2012 r., sygn. akt II AKo 62/12, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 540 § 2 kpk, wznowił postępowanie zakończone wyżej wymienionym wyrokiem, a na podstawie art. 547 § 2 kpk, wyrok ten uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 21 stycznia 2014 r., wydanym w sprawie III Ko 69/12, na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz R. N. kwotę 78.783 złotych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za wykonanie wobec niego decyzji z dnia 12 grudnia 1981 r. nr (...) i decyzji z dnia 15 września 1982 r. nr (...) o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego w Polsce, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a na poczet tej kwoty zaliczył kwotę 25.000 złotych wypłaconą dotychczas wnioskodawcy na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 16 czerwca 2009 r., sygn. akt III Ko 214/08.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt II AKa 66/14 Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 stycznia 2014 r., sygn. akt. II AKo 69/12 i sprawę wnioskodawcy przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 13 lutego 2015 r., wydanym w sprawie III Ko 100/14, na podstawie art. 8 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy R. N. 534.862 złote, w tym:

- kwotę 514.862 złote tytułem odszkodowania,

- kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia

za wykonanie wobec niego decyzji z dnia 12 grudnia 1981 r. nr (...) oraz decyzji z dnia 15 września 1982 r. nr (...) o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego w Polsce wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, na poczet której to sumy, zaliczył kwotę 25. 000 złotych wypłaconą dotychczas wnioskodawcy na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 16 czerwca 2009 r, sygn. akt III Ko 214/08.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy wniosek oddalił, a ponadto rozstrzygnął o kosztach sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy i zarzucił mu:

1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) przepisów art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 443 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i poczynienie istotnych ustaleń faktycznych - odnośnie wysokości poniesionej szkody - mniej korzystnych dla wnioskodawcy niż w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie III Ko 214/08,

2) błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które mogły mieć wpływ na jego treść, a mianowicie:

a) błędne ustalenie, że pomiędzy wykonaniem decyzji o internowaniu wnioskodawcy a stratami wnioskodawcy w produkcji mleka i hodowli bydła w latach 1984 - 1989 nie zachodzi związek przyczynowy uzasadniający uznanie roszczenia odszkodowawczego.

Podnosząc te zarzuty, apelujący wniósł o:

1) zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy R. N. dalszej kwoty 2.318.110 (dwóch milionów trzystu osiemnastu tysięcy stu dziesięciu) złotych, w tym:

a) 838.110 (ośmiuset trzydziestu ośmiu tysięcy stu dziesięciu) złotych tytułem odszkodowania,

b) 1.480.000 (jednego miliona czterystu osiemdziesięciu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia,

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty,

ewentualnie

2) uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do

ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna w zakresie zarzutu sformułowanego w punkcie 1 a). Natomiast w pozostałej części jawi się ona jako bezzasadna.

Przystępując do instancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku, na wstępie stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy bezbłędnie ocenił wszystkie zgromadzone w niniejszej sprawie dowody, a na ich podstawie prawidłowo skonstatował, że roszczenia sformułowane przez R. N., co do zasady, są słuszne. Skoro bowiem wnioskodawca, na skutek decyzji Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w S. był dwukrotnie internowany w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, to oczywistym jest, że przysługuje mu zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie. Uprawnienie do ich uzyskania wynika zaś wprost z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tekst jedn. Dz. U. 2015.1583), który to, między innymi, stanowi, że osobie, wobec której wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania decyzji. Dla zrozumienia istoty tego przepisu trzeba się natomiast odwołać do cytowanego już w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia judykatu Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 lipca 2013 r., II AKa 123/13, (LEX nr 1349973), w którym to wskazano, że art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.) wprowadza wyjątkowy, szczególny tryb dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego. Jedną z zasad wykładni i wnioskowania prawniczego jest zakaz rozszerzającej interpretacji wyjątków od ogólnych zasad. Oznacza to, że w trybie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej można dochodzić odszkodowania i zadośćuczynienia od Skarbu Państwa, tylko z tytułu wykonania decyzji o internowaniu, a w ogólnym trybie postępowania cywilnego innych roszczeń odszkodowawczych i zadośćuczynienia.

Na kanwie tego, bez wątplenia trafego poglądu, koniecznym więc staje się przypomnienie uwarunkowań faktycznych, które występują na gruncie rozpoznawanej sprawy. I tak, wypada podkreślić, że wnioskodawca całkowicie zlikwidował posiadane stado krów i tym samym zaprzestał produkcji mleka w 1984 roku. Zwracając na to uwagę, trzeba zaś bardzo wyraźnie zaakcentować to, co wynika z zeznań samego R. N. (k.172). Otóż zeznania te dowodzą, że decyzja wnioskodawcy o likwidacji stada i zaprzestaniu produkcji mlecznej była konsekwencją, jak określił to wymieniony,

blokadę jego gospodarstwa, która to nastąpiła i trwała po internowaniu. Owa blokada, jak wskazał to R. N., polegała zaś na tym, że „w gminie nikt niczego nie załatwiał, (...) nie wykonywał usług kombajnowania, w (...) nie można było nowych materiałów kupić”. Natomiast określając przyczyny tejże blokady, wnioskodawca wprost oznajmił, że „(...) wynikała ona z czysto politycznych powodów (...)”. W tej sytuacji, bezzasadnie więc brzmi twierdzenie apelującego, jakoby szkoda w postaci utraconych korzyści z produkcji mleka oraz bydła w latach 1985 - 1989 wynikała z faktu wykonania decyzji o internowaniu wnioskodawcy. Szkoda, o której mowa, w świetle zeznań R. N., powstała bowiem, jak trafnie wskazał to Sąd Okręgowy, na skutek obiektywnych okoliczności związanych z ówczesną sytuacją polityczną w kraju. Wyrażając w tej materii odmienne stanowisko, autor apelacji zwraca zaś uwagę, że Sąd, który jako pierwszy procedował w niniejszej sprawie, ustalił, iż szkoda powstała po stronie wnioskodawcy w związku z jego internowaniem objęła okres do 1984 roku. W oparciu o to ustalenie, skarżący formułuje następnie tezę, że „(...) skoro w 1984 roku gospodarstwo wnioskodawcy już nie funkcjonowało z powodu wydarzeń z okresu stanu wojennego (internowania), to i szkoda wynikająca z utraconych korzyści za lata dalsze 1985 - 1989 również znajduje swe źródło w fakcie wykonania decyzji o internowaniu”. Nadto dodaje, że Sąd Okręgowy aktualnie rozpoznający przedmiotową sprawę, w ogóle nie dostrzegł przytoczonego wyżej uwarunkowania. Rzecz jednak w tym, że jest zgola inaczej, a przekonuje o tym uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Na stronie 17 tego dokumentu, Sąd meriti wyraźnie bowiem wskazał, że „(...)wnioskodawca mógłby maksymalnie osiągać dochód z produkcji mleka ale do końca 1983 r. (w 1984 r. produkcja mleka została całkowicie zlikwidowana) i w tym zakresie niewątpliwie istnieje związek przyczynowy pomiędzy internowaniem wnioskodawcy, a utraconymi korzyściami związanymi z produkcją mleka. Jednakże biorąc pod uwagę prawomocne ustalenia poczynione w sprawie III Ko 214\08 (oznaczenie niniejszej sprawy gdy była ona rozpoznawana po raz pierwszy - uwaga Sądu Apelacyjnego) i obowiązujący zakaz reformationis in peius, Sąd przyjął, że wnioskodawca dochód z produkcji mleka mógłby uzyskiwać do końca 1984 r.”. A zatem, wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd aktualnie procedujący, miał w polu widzenia wspomniane ustalenie i co więcej, pomimo, że w omawianej materii doszedł do innych wniosków, niż Sąd po raz pierwszy orzekający, uwzględnił owo ustalenie przy kształtowaniu wysokości odszkodowania należnego wnioskodawcy. Innymi więc słowy, poprzez takie postąpienie, Sąd pierwszej instancji uczynił zadość obowiązkowi niepogarszania sytuacji wnioskodawcy. Wyrażając ten pogląd należy jednocześnie przypomnieć, że realizacja powinności wynikającej z zakazu reformationis in peius nie oznacza, iż sąd nie może poczynić nowych, czy też odmiennych od uprzednio dokonanych ustaleń. Przeciwnie, może to zrobić, ale oczywiście pod warunkiem, że te nowe, czy odmienne ustalenia nie będą, w tym przypadku, dla wnioskodawcy, mniej korzystne, niż te już wcześniej dokonane. Tak postrzegając istotę wspomnianego zakazu wypada więc zaakcentować, że Sąd procedujący w niniejszej sprawie jako pierwszy, nie dokonał żadnych ustaleń odnośnie korzyści ewentualnie utraconych przez wnioskodawcę w latach 1985 - 1989. Co więcej, kwestii tej w ogóle nie analizował. Dodać też trzeba, że ówczesnie orzekający Sąd, nie ustalił również, istotnych z punktu widzenia owej kwestii, okoliczności, a mianowicie kiedy i faktycznie z jakiego powodu, wnioskodawca zlikwidował stado krów i zaprzestał produkcji mlecznej. Wreszcie należy zaakcentować, a wynika to z uzasadnienia wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r. (strona 6, karta 95verte), że Sąd, który wydał ten wyrok, ustalił, iż wnioskodawca poniósł szkodę z tytułu padnięcia 9 krów oraz konieczności sprzedania 35 krów po niższej cenie, a także „(...) że poniósł straty z tytułu spadku produkcji mleka, który był wynikiem zaniedbań i braku nadzoru i braku pracowników w gospodarstwie (...)”. Tego rodzaju ustalenie utwierdza więc jedynie w przekonaniu, że Sąd procedujący jako pierwszy, obejmując, jakkolwiek błędnie, to jednak mimo wszystko, okresem odszkodowawczym rok 1984, wiązał powstałą w tym roku szkodę z faktem wykonania decyzji o internowaniu wnioskodawcy, a nie z ewentualnie utraconymi przez niego korzyściami w latach 1985 - 1989, których to brak, był przecież następstwem wspomnianych wcześniej, a zupełnie innych niż internowanie, powodów. W związku z tym nie można więc zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że objęcie okresem odszkodowawczym również roku 1984, w kontekście zakazu reformationis in peius, rodzi swego rodzaju automatyzm, nakazujący przyjąć, że ewentualna szkoda w postaci korzyści utraconych przez wnioskodawcę w latach 1985 - 1989 posiada swe źródło również w wykonaniu decyzji o jego internowaniu. Ten zaprezentowany przez apelującego schematyzm wnioskowania nie uwzględnia bowiem tego, o czym była mowa powyżej, a mianowicie, że szkodę powstałą w 1984 roku, Sąd procedujący jako pierwszy, co prawda błędnie, aczkolwiek, mimo wszystko, powiązał z wykonaniem decyzji o internowaniu, zaś ewentualna szkoda powstała w latach 1985 - 1989, co najwyżej, może wynikać z innych, niż internowanie powodów i to powodów, których wspomniany Sąd, w ogóle nie miał na uwadze. W tym miejscu, niejako dla porządku, trzeba też dodać, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r.,

Sąd który wydał ów wyrok nie wyjaśnił na jakiej podstawie uznał, że pomiędzy internowaniem wnioskodawcy a szkodą powstałą w 1984 roku istnieje związek przyczynowy. W tej sytuacji wszelkie rozważania na ten temat, aktualnie, mogą mieć jedynie charakter hipotetyczny, co w konsekwencji powoduje, że nawet podjęcie próby takowych rozważań jest całkowicie bezprzedmiotowe.

Podsumowując tę część rozważań, stwierdzić więc należy, że zarzut wyspecyfikowany w punkcie 2 a) jest bezzasadny.

Natomiast drugi zarzut podniesiony w apelacji (zarzut określony w punkcie 1 a)), zdaniem Sądu odwoławczego, zasługuje na uwzględnienie. Dokonując takiej jego oceny, w pierwszej kolejności wypada podkreślić, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił wysokość odszkodowania należnego wnioskodawcy z tytułu padnięcia 9 krów, wymuszonej sprzedaży 35 krów oraz utraconych korzyści w produkcji jałówek i bukatów, a także z tytułu strat w produkcji mleka w roku 1981 i w latach 1982 - 1984. Niemniej jednak, wyliczając odszkodowanie z tego ostatniego tytułu, Sąd meriti błędnie, a rzecz nawet można, dowolnie zinterpretował zeznania wnioskodawcy oraz ustalenia poczynione przez Sąd, który po raz pierwszy rozpoznawał niniejszą sprawę. W konsekwencji, ustalając wysokość odszkodowania za straty w produkcji mleka w latach 1982 - 1984, Sąd Okręgowy naruszył obowiązujący go zakaz reformationis in peius. Przybliżając istotę tego naruszenia należy zaś przypomnieć, że Sąd pierwszej instancji, notabene, prawidłowo ustalił, że koszty produkcji mleka, które ponosił wnioskodawca, wynosiły 50 % kwoty uzyskiwanej z jego sprzedaży. Czyniąc tę uwagę, należy jednocześnie poczynić kolejną, a mianowicie, że ustalone przez Sąd Okręgowy kwoty odszkodowania z tytułu strat w produkcji mleka są kwotami „netto”, wynikającymi z różnicy, pomiędzy ogólną sumą strat (określaną przez Sąd stratą „brutto”) a pięćdziesięcioprocentowymi kosztami produkcji mleka. Obok tych uwag trzeba też zauważyć, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str.19), Sąd meriti stwierdził, iż „Sąd poprzednio rozpoznający sprawę (w postępowaniu III Ko 214\08) ustalił, że straty w mleku były stratami brutto. Powyższe ustalenia Sąd poczynił na podstawie zeznań R. N., z których jasno wynikało, że była to strata brutto bez odliczenia kosztów produkcji tj. kosztów wyprodukowania mleka”. Rzecz jednak w tym, że z zeznań wnioskodawcy złożonych na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2009 r. (k.58-60) absolutnie nie wynika, by podawane przez niego kwoty odzwierciedlające straty w mleku były kwotami „brutto”, to jest kwotami, które uwzględniają też koszty produkcji mleka. Z uzasadnienia wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r. (k.93-95) także nie wynika by wskazane w nim kwoty określające straty w produkcji mleka były kwotami „brutto”. Czyniąc te spostrzeżenia, należy jednocześnie zaakcentować, że w zeznaniach zwerbalizowanych przed Sądem aktualnie procedującym (k.479verte), R. N. jednoznacznie oznajmił, że kwota roszczenia, której domagał się przed Sądem po raz pierwszy orzekającym w przedmiotowej sprawie, „(...) była kwotą wyliczoną „na czysto”, po odliczeniu kosztów produkcji”. A zatem, odmienna w tej materii konstatacja Sądu Okręgowego jest błędna, co w konsekwencji nakazuje przyjąć, że kwoty określające straty w produkcji mleka wskazane w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r., są kwotami „netto”, to jest kwotami, wynikającymi z odliczenia kosztów produkcji mleka od ogólnej kwoty jego sprzedaży. Aktualnie zaś ustalone straty „netto” w produkcji mleka kształtują się na poziomie 302.830 złotych, przy czym wartość ta obejmuje również kwotę 4.630 złotych stanowiącą równowartość strat „netto” poniesionych przez wnioskodawcę w 1981 roku (strata „brutto” 9.260 złotych pomniejszona o 50 % stanowiących koszty produkcji). W związku z tym, że Sąd orzekający jako pierwszy, w ogóle nie określił strat, które wystąpiły w 1981 roku, dla dalszej analizy koniecznym stało się odjęcie od kwoty 302.830 złotych, kwoty 4.630 złotych. Uzyskany wynik, 298.200 złotych, jest sumą korzyści („netto”) jakie wnioskodawca utracił w latach 1982 - 1984. Sąd, który rozpoznawał przedmiotową sprawę jako pierwszy ustalił natomiast, że suma korzyści utraconych przez R. N. w latach 1982 - 1984 wynosiła 370.217 złotych (w 1982 roku - 85.625 złotych, a w latach 1983 - 1984 284.592 złote). A zatem, kwotowa różnica pomiędzy tym ustaleniem a ustaleniem poczynionym przez Sąd obecnie procedujący, wynosi 72.017 złotych (370.217 złotych - 298.200 złotych = 72.017 złotych). Istnienie takiego stanu rzeczy i konieczność respektowania zakazu reformationis in peius, musiało więc skutkować zmianą zaskarżonego wyroku, polegającą na podwyższeniu o 72.017 złotych kwoty odszkodowania zasądzonego na rzecz wnioskodawcy. Na marginesie tej konstatacji trzeba jednocześnie zauważyć, że ta „brakująca” kwota została błędnie wyliczona przez autora apelacji. Co więcej, nawet sposób tego wyliczenia przedstawiony w apelacji (370.217 złotych - 302.830 złotych - 9.260 złotych) nie daje kwoty wskazywanej przez skarżącego, to jest 76.647 złotych. Z owego sposobu można się jednak zorientować, że apelujący uwzględnił w swych wyliczeniach również straty powstałe w 1981 roku, które to z punktu widzenia ustaleń poczynionych w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r., nie mogły być brane pod uwagę.

Jeśli zaś chodzi o przyznaną wnioskodawcy kwotę zadośćuczynienia, to zdaniem Sądu odwoławczego, brak jest jakichkolwiek podstaw do jej podwyższenia. Argumentacja przytoczona w apelacji a sugerująca, że mimo wszystko, jest inaczej ogranicza się bowiem do polemiki z oceną, której odnośnie prawidłowo ustalonych faktów, dokonał Sąd pierwszej instancji. Mając więc te fakty w polu widzenia, a także uwzględniając aktualną sytuację finansowo - ekonomiczną społeczeństwa, stwierdzić należy, że kwota zadośćuczynienia przyznanego wnioskodawcy, ustalona na poziomie wskazanym w części rozstrzygającej zaskarżonego orzeczenia, mieści się w granicach sędziowskiego uznania, a jednocześnie, w pełni rekompensuje krzywdy jakich doznał R. N. na skutek wykonania decyzji o jego internowaniu.

Mając na uwadze zaprezentowane argumenty, Sąd Apelacyjny, w oparciu o przepis art. 437 § 2 kpk, orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zapadło na podstawie art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tekst jedn. Dz. U. 2915.1583).